KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Września. PIĄTEK. Rok 1832.

№ 261.

WSPOMNIENIA. Pamiątka S. Wacława Patrona Polski 930.

Kommissja Województwa Mazowieckiego. Chcąc wszelkiemi środkami zapobiedz szerzeniu się chorób *wenerycznych* i zważyszy że wiele osób z klassy mniej oświeconej, dotkniętych tą chorobą, bądź dla wstydu, bądź z obawy, niechce się udać do Szpitala właściwego, i oddaie się na kuracją nieuzdatnionym Felczerom lub Empirykom, Kommissja Wdzka z mocy upoważnienia Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrz: z d. 25 Sierpnia r. b. wezwała obudwóch Lekarzy Szpitala S. *Łazarza*, aby codziennie poświęcali pewien przeciąg czasu, na udzielanie bezpłatne rad lekarskich osobom, wenerycznemi chorobami dotkniętym, któreby się w tym celu do nich zgłaszały. Wskutku tego, po stósownem porozumieniu się Kommissja Wdzka podaie niniejszem do wiadomości, że obydwa Lekarze Szpitala S. Łazarza, przy pomocy Chirurgów i Felczerów miejscowych, udzielać będą bezpłatnie rady lekarskie, osobom chorobami wenerycznemi dotkniętym, i do nich się udaiącym, między godziną 10 a 11 z rana w Szpitalu w sali rewizyjnej w domu *Krzemińskiego* na Nowym świecie. Oprócz tego ci Lekarze w godzinach od 2 do 4 z południa, przyjmować będą chorych biednych we własnych pomieszkaniach, to iest: Doktor i Lekarz Główny Szpitala *Lessel* w domu *Krzeminskiego;* Doktor i Lekarz drugi *Podowski* w domu pod Nr 329 przy ulicy Nowe miasto. Osoby chcące korzystać z tego dobroczynnego zamiaru Rządu, obowiązane zostaią zastosować się do wydanego w tej mierze urządzenia, a mianowicie: „że chory który od iednego z Lekarzy otrzymał receptę, niepowinien później zgłaszać się do drugiego, bez wiedzy tego, który iego kuracją rozpoczął; że ieżeli Doktor Szpitala uzna, iż zgłaszaiący się chory, nie może być wyleczonym, wizytuiąc tylko Szpital, i że koniecznie w nim pozostać winien, wezwie Intendenta do przyięcia go, do Szpitala, za uzyskanem na to od Kom: Wdzkiej upoważnieniem, wyiąwszy, gdyby chory mógł dać rękojmią dostateczną, że ma możność odbycia kuracji porządnej we własnem mieszkaniu.“— Za Prezesa *Ziemiecki.*— Sek: Je: *Dziewanowski.*

Jeden z tutejszych Rzeźników, z powodu rozmaitych przygod i niezgody domowej, przedsięwziął odebrać sobie życie powieszeniem się, iakoż iuż to wczoraj uskutecznił, lecz Żandarm wkrótce nadeszły w toż miejsce, uratował go. — JP. Józef *Szram* (Schramm) wczoraj w Teatrze Narodowym w odegraniu na skrzypcach *Poloneza* kompozycji *Kaliwody* okazał zdatność szczególną w tak zwanej spiewności. Po ukończeniu dane oklaski, były dowodem zadowolenia. — Stroskana Żona z 3giem dzieci po ś. p. *Jakóbie Suchockim* fabrykancie piwa, w wieku lat 36 onegdaj zmarłym, zaprasza szanownych krewnych i przyiacioł na exportacją ciała nieboszczyka z domu Nr 1,000 o godzinie 4 z południa dziś do Kościoła OO. Reformatów, a jutro na spuszczenie do grobu w tymże Kościele, i na exekwje tamże odbyć się maiące. — W *Krakowie* w tych dniach wyszedł drugi poszyt *Kazań przygodnych X. Skargi* z drukarni Akademickiej. Prawdziwi miłośnicy literatury starożytnej, z upodobaniem czytać będą dzieła tego wielkiego mówcy XVII wieku, który służył za wzór *Woroniczowi* i złotą

swą wymową, czystością polszczyzny nieskażonej ieszcze pod ówczas makaronizmami łaciny, unieśmiertelnił swą pamięć.

(Art. nad.) Stanisław *Moiaczewski* były Jenerał w wojsku Polskiem, blisko 3 kwartały niezmiernie cierpiał w nogach reumatyczne tak dokuczliwe bole, że przez cały ciąg choroby rzadko łóżko a nigdy opuścić nie mógł pokoiu. Doskonałość i niezmordowana pilność obwodowego Doktora *Hirszla* tak skutecznie wyprowadziła pacjenta, że uwolniony od cierpień, nie tylko mógł się przechodzić, lecz i wolnego używać powietrza; w tym swobodnym zdrowia powrocie, chciał Córkę swoią w *Koninie* będącą odwiedzić, idąc przez korytarz oparł się (iak domyślać się można) o drzwi do sklepu, te nie zamknięte raptownie się otworzyły, a osłabiony pacjent stracił równowagę, wpadł do tego sklepu po wielu schodach i na miejscu sparaliżowany, żyć przestał! Córka przybyciem Ojca ucieszona wybiega z radością, lecz niestety! na spotkanie niesionego na schody trupa, mgleie i tem tkliwiej rozpacza, bo w iednej osobie straciła ojca i opiekuna, gdyż szczupłą swą retretową pensją iej codziennym zaradzał potrzebom. Tak 76 lat nieszczęśliwym skończył trafem, a więcej pół wieku gdy w wojskowym przeżył zawodzie, należy wspomnieć iego zasługi, bo w różnych zmianach kraiowych, nigdy w dopełnieniu honorowych obowiązków nie był zmienny, w wielu bitwach iako dowodzący prowadził swych podkomendnych z odwagą która przytomnych kolegów zadziwiała, a prowadzących do boiu zachęcić i umęstwić zdołała; odznaczał się niemniej w towarzyskiem pożyciu godnością charakteru, bez liku miał przyiaciół, którzy go kochali, a piękne duszy przymioty szacować umieli. Spoczywaj w pokoiu, pamięć o tobie długo trwać będzie w sercach życzliwych. — A. B.

Z Petersburga. — W święto Imienin CESARZEWICZA Następcy Tronu, dnia 11 b. m. postawiono olbrzymią kolumnę, wzniesioną na cześć błogosławionej pamięci ALEXANDRA Igo. Ta uroczystość odbytą została wobec NN. PAŃSTWA i mnóstwa Ludu któremu pamięć mnogich cnot i dobrodziejstw uwielbionego Monarchy najdroższą zawsze pozostanie. Woiownicy wsławieni zwycięztwami za panowania ALEXANDRA Igo, i ozdobieni medalem roku 1812 otaczali wspaniały pomnik. Pogoda sprzyiała temu świetnemu obrzędowi. — Lord *Durham*, iego Małżonka i Córki pożegnali NN. PAŃSTWO i odpłynęli na statku który im przeznaczył N. CESARZ do odbycia podróży. — Wojsko *Rossyjskie* odniosło nowe świetne zwycięztwo w *Kaukazkiem* nad niespokojnemi *Góralami* którzy są zupełnie rozproszeni, a wielu poległo lub dostało się w niewolę.

Wojsko Papiezkie wkrótce będzie znacznie powiększone. — Jedna z gazet Francuzk miała odebrać list od znakomitego Anglika, w którym teraźniejsze położenie *Londynu* wystawia w najgorszym świetle, w tej stolicy ma codziennie umierać z cholery do 200 ludzi (?) a handel miał tak podupaść, że kilkanaście tamecznych sklepów kupieckich zamknięto. — W *Bordo* kilka osób odebrało sobie życie, samobójstwa panuią teraz we Francji bardziej niż dawniej. — Z *Lisbony* donoszą, że od Jenerała *Regao* przybył Kurjer do *Don Michała*, ten Jenerał prosi Królewicza aby osobiście i niezwłocznie udał się do armji. Wiele osób sprzyiaiących *Don Pedrze* chcę taiemnie opuścić *Lisbonę*, co im iednak iest bardzo trudno dokonać, gdyż policja zwraca na nich największą baczność. — Niedostatek pieniędzy coraz bardziej daie się uczuwać w *Lisbonie*. — Donoszą z *Frankfortu*, że według pewnych

wiadomości, rada *Związku Niemieckiego* ma mocą wydanego rozkazu znieść *Gazetę powszechną*. — U wód w *Baden* tego lata znajdowało się bardzo wielu cudzoziemców powiększej części znakomitego stanu. — Xżna *Lejchtenberska* w mieście Włoskiem *Nizie* naięła bardzo piękny pałac; mówią, że do tego miasta maią się zjechać i inne członki rodziny *Bonapartego*. — Listy z *Tryestu* niedonoszą o przybyciu do tego miasta Deputacji *Greckiej*, o której głoszono, że iedzie do *Munichu*. — W arsenale morskim w *Wenecji* rozpoczęto nadzwyczajne prace w spiesznem budowaniu okrętów woiennych.

Cesarstwo Jchmość *Austrjaccy* opuścili w pożądanem zdrowiu w dniu 12 Września miasto *Baden* i przenieśli się do zamku *Szenbrun*, dokąd dniem wprzódy udał się młodszy Król Węgierski ze swoią małżonką. — Na wyspie *Łabędziej* mieszkańcy płci mężkiej ciągle narzekaią, gdyż coraz mniej w tej odległej części świata iest Kobiet; spekulańci Europejscy znowu maią zamiar werbować Panny i odwieść ie na tę wyspę spodziewaiąc się znacznego zysku. Werbunek takich Panien rozpoczął się w Anglji. — Znowu w *Paryżu* głoszą, że Xżna *Berry* została przytrzymaną w *Wandei*, lecz Rząd tai to ieszcze z różnych powodów. — Bankier *Rotszyld* w swych dobrach blisko *Paryża* wyprawił świetne polowanie, na którem znajdowali się prawie wszyscy Posłowie zagraniczni a nawet Nuncjusz Papiezki. — U wód w *Sabaudji* teraz znajduią się najznakomitsi stronnicy *Karola Xgo*. Wysyłaią codziennie gońców w różne strony Francji, spodziewaiąc się, że ich zamiary wkrótce szczęśliwym uwieńczone zostaną skutkiem. — W mieście Francuzkiem *Augulem* mieszkańcy dotąd spokojni, wszczęli zaburzenie, które ledwo zdołano uśmierzyć. — Z *Paryża* do *Londynu* i nawzaiem teraz codziennie najmniej wyprawiaią 2ch gońców gabinetowych, do czego, iak słychać, powodem maią być nadzwyczajne poruszenia *Karlistów*. — Słychać, że Minister Francuzki Hrabia *Sebastjani* teraz iest przeciwny aby zamiary *Don Pedra* w Portugalji spełnionemi zostały. — Między Ministrami francuzkiemi powstało rozdwojenie w zdaniach. — *Archibald Harry*, Anglik, ogłosił niedawno swoie postrzeżenie względem użyteczności wierzby na dachy. Powiada, że widział dom, pokryty przed stu laty dachem z desek wierzbowych; deski te z wierzchu tylko spruchniały na kilka linji, a wewnątrz były zupełnie całe i zdrowe. Jeżeli to świadectwo Pana *Harry* iest prawdziwe, możnaby życzyć, aby przynajmniej w okolicach bezleśnych umyślnie rozkrzewiano wierzbę, która tak łatwo przyjmuie się i tak prędko rośnie. — *Eugenjusz Ros* wydał w dniach tych w *Paryżu* dzieło, pod tytułem: *Paris melade* (Paryż chory). Jestto rzut oka na wypadki ostatnich 4ch miesięcy. — Dziennik *Damski* donosi, że pewny Mechanik w *Paryżu* wynalazł szkła do Lorynetek takie, iż patrzący widzi przedmioty nie przed sobą, lecz za sobą!! a zatem osoby w teatrze patrzące na przedstawiane dzieło, muszą być obrócone tyłem do sceny!

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pełczyński b: Jenerał z Pszonki, Snitowski Nadleśny z Łukowa, Macieiewski Ant: Ob: z Osmolic, Jozyków Pułkownik z Pilicy, Keller Naczelnik Poczty z Kielc, Kochanowska Justy: Hra: z Wilczogury, Hejmans Żona Komis: Obwodo: z Rawy, Dobiecki Win: Ob: z Ociesał, Sinowski Doktor Med: z Sandomierza, Dębińska Ame: Ob: z Przysuchy, Mleczko Onu: Ob: z Gawłowa, Wysocki Kar: Ob: z Dulska.

DONIESIENIA.

Powracaiąc z hipoteki iako podróżny, wstąpiłem z memi Przyiaciołmi do Restauracji *Jana Szyllera* obok Teatru Narodowego, kazałem dać KOTLETY

WOŁOWE na sposób Wiedeński, iednego KAPŁONA z SERDELAMI a drugiego w imitacji BAŻANTA, wszystkim konsumentom smakowało, gdyż świeże i z masłem młodem. O czem Amatorów uwiadamiam. — Z. J.

Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy i *Pragi*. — Zawiadamia maiących chęć kupienia Okowity, iż dnia 2 Października r. b. o godzinie 11 z rana sprzedawaną będzie przez publiczną Licytacją Okowita różnej próby szczegółowemi Beczkami, chcący więc takową nabyć zgłosić się winni w pomienionym dniu i godzinie do Biórą Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy na Krasińskim placu w Officynie Krasińskich Pałacu mieszczącego się. — Inspektor Dochodow Konsumcyjnych *Gniewosz*, Sekretarz *Korsak*.

Na dniu 2 Października r. b. z mocy Uchwały Rady Familijnej odbywać się będzie publiczna Licytacja przy ulicy Solnej w domu Nr 809 przed Kommissarzem Po: Cyrku: VII. Srebra i różnych mniejszych Kosztowności, Zegarków, tudzież Garderoby Kobiecej, Bielizny, i innych ruchomości, za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Kobieta posiadaiąca ięzyk Polski, Francuzki, Niemiecki i Muzykę na Fortepjanie, życzy się umieścić w Warszawie do iednej lub 2ch młodych Panienek za GUWERNANTKĘ za cenę zbyt umiarkowaną, byle tylko w domu porządnym; dowiedzieć się o niej można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Ktoby miał do wynaięcia od Sgo Michała LOKAL z 4ch Pokoiów, z Wozownią i Stajnią przy ulicach; Senatorskiej, Miodowej, Długiej, Bielańskiej lub Krakowskiego Przedmieścia, raczy oddać Adres pod Lit: X. w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

SLEDZIE HOLLENDERSKIE nowe w zupełnie dobrym gatunku, są do sprzedania na beczki i kopy przy ulicy Bielańskiej Nr 602.

Z powodu odjazdu iest do sprzedania BRYCZKA w dobrym stanie, zagranicznej roboty, lekka i do podróży dogodna, życzący nabyć, poweźmie dalszą wiadomość w domu W. Szyslera przy ulicy Freta Nr 255 w Kantorze Loterji Klassy: F: Kierzkowskiego.

Podaie do wiadomości publicznej, iż w domu przy ulicy Źródłowej za Bernardynkami pod Nr 2637 stoiącym, są różne LOKALE od Sgo Michała do naięcia.

Młodzieniec ukończywszy Szkoły Woiewódzkie, obeznany z praktyką wykładania przedmiotów naukowych, życzy sobie przyiąć obowiązki GUWERNERA tu w Warszawie do iednego lub kilku Elewów do Klassy 1szej, 2giej lub 3ciej sposobiących się, lub iuż i do Szkół uczęszczaiących; o bliższych warunkach dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

RYŻU KAROLIŃSKIEGO na beczki i pół beczki w każdym czasie kupić można w Banku Polskim, Kamień po zł: 16 gr: 15. Maiący chęć kupna zgłosić się raczą do Sekretarza Jeneralnego w Banku.

W domu Nr 2233 przy ulicy Pokornej ŁAZNIE PAROWE na nowo uporządkowane otworzone iuż zostały, z zniżeniem ceny miejsca, to iest: do Łazni wielkiej po gr: 20, do Łazni małej po zł: 1 gr: 15. W tymże samym domu istnieie ciągle Instytut FUMIGACYJNY do którego osoby cierpiące słabości romatyczne i zaskórne, udawać się mogą z skuteczną przeciw cierpieniom pomocą.

Rejent Powiatu Błońskiego. — Ogłasza, iż Dom pod Nr 5 w Rynku Miasta Błonia z Placem, Zabudowaniami, Gruntów Zagonów 27, czyli półtrzeci Włoki miary Chełmińskiej, tudzież Ogrody, dnia 4 Października r. b. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. Licytacja zacznie się w szczególności każdej nieruchomości. — Błonie d: 23 Września 1832 r. — *Sadowski*.

Osoba posiadaiąca ięzyk Polski i Niemiecki, życzy sobie wejść w obowiązek PISARZA w Mieście Warszawie, ktoby takowej potrzebował, zechce zostawić Adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.

LOSOW KUPNYCH do TRZECIEJ KLASSY której ciągnienie odbędzie się dnia 2 Października we WTOREK NASTĘPUIĄCY (całkowitych po złp: 61 gr: 15, ćwierciowych po złp: 15 gr: 12,) każdego czasu w moim Kantorze dostać można. — *A. Werthejm* Nr 385 na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. Ryxa.

DONIESIENIE z BIÓRA INFORMACYJNEGO.

Jest do wydzierżawienia WYWAR Gorzelni, na którym może być wykarmionych przeszło 100 Wieprzy, w Dobrach znacznych, o 5 mil odległych od Warszawy, po tej stronie Wisły leżących. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 13.

TEATR NARODOWY. Jutro *Mąż* i *Żona*, i 1szy raz nowy Balet *Zazdrości Wiejskie* czyli *Schadzka wieczorna*. Przedostatnie wystąpienie *Koblerów*.